



## "Seweryn K"

Seweryn Krajewski, Agnieszka Osiecka

*Kiedyś byłam stara, co tu kryć,  
omijałam bary, na cóż pić.  
Szorowałam gary, piłam tran,  
podczas kiedy szeryf żył nad stan.*

*Ależ byłam stara, mówię wam,  
każdy dzień był szary, każdy plan.  
Lecz to wszystko zapomniałam raz, dwa,  
bo poznałam Seweryna K.*

*Kiedyś byłam smutna, jak zły pies,  
Każdy żart mnie złościł, każdy gest,  
Sama w dużym łóżku, co za los,  
Od płakania miałam długi nos.*

*Ależ byłam smutna jak wuj Tom,  
Wszystkie moje lustra szły na złom,  
Dziś po świecie się nie tłukę jak ćma,  
Bo znalazłam Seweryna K.*

*Ależ byłam smutna jak wuj Tom,  
Wszystkie moje lustra szły na złom,  
Dziś po świecie się nie tłukę jak ćma,  
Bo znalazłam Seweryna K.*

*Kiedyś byłam głupia jak zły rym,  
Osioł by ostupiał, a ty z nim,  
Znałam po bułgarsku jeden wic,  
A poza tym nie wiedziałam nic.*

*Ależ byłam głupia, mówię wam,*

*Dziś ze świecą szukaj takich dam,  
Lecz to wszystko przeminęło raz, dwa,  
Bo mnie lubi, ten Seweryn K.*

*Na dojrzałość szarą mamy czas,  
Zanim przyjdzie, po cóż mówić: pas.  
W melancholię czarną wpadać wstyd,  
Lepiej śnieżną chustą witać świt.*

*Nie poganiaj losu, kiedy śpi,  
Za młodością głosuj w czasie gry,  
A gdy z oczu ci popatrzy dal zła,  
Spróbuj poznać Seweryna K.*